

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kuryło

w sprawie z powództwa R. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 czerwca 2015 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 11 grudnia 2014 r.,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 11 grudnia 2014 r. oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 25 marca 2014 r. (mocą którego przywrócono powódkę R. B. do pracy w pozwanym Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w B. na poprzednio zajmowane stanowisko pracy i na dotychczasowych warunkach, zasądzone od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7.350 zł tytułem wynagrodzenia za czas pozostawiania bez pracy, pod warunkiem podjęcia pracy przez powódkę, a także zasądzone od pozwanego na rzecz

powódki kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu) oraz zmienił postanowienie zawarte w punkcie trzecim zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu podwyższył do kwoty 960 zł, a nadto zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 705 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną pozwanego. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego: 1/ art. 52 § 1 pkt 1 k.p.; 2/ art. 56 w związku z art. 52 § 1 pkt 1 k.p.; 3/ art. 7 pkt 4 w związku z art. 3 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1182 ze zm.). Ponadto skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia przepisów prawa procesowego - art. 328 § 2 k.p.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz jego zmianę przez uwzględnienie apelacji pozwanego i oddalenie powództwa; ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd drugiej instancji.

Jako przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych, a także oczywistą zasadność skargi.

Sformułowane przez skarżącego istotne zagadnienia prawne związane są z wykładnią: 1/ art. 7 pkt 4 w związku z art. 3 ust. 2 pkt 2 ustawy o ochronie danych osobowych i pytaniem, czy powyższy przepis za przetwarzanie danych nakazuje rozumieć jakiegokolwiek operacje wykonywane na danych osobowych, czy też wyłączyć spod tego pojęcia należy operacje polegające na wyświetlaniu na ekranie komputera i zapoznawaniu się z informacjami chronionymi?; 2/ art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i pytaniami - a) czy za naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu pow. przepisu można uznać operacje polegające na wyświetlaniu na ekranie komputera i zapoznawaniu się z informacjami chronionymi w celach innych niż wykonywanie obowiązków służbowych?; b) czy jeżeli pracodawca wskazuje pracownikowi obowiązki pracownicze jako podstawowe, która to kwalifikacja jest wiążąca dla oceny zachowań pracownika przy stosowaniu powyższego przepisu?; c) czy wysokie (nawet najwyższe) osiągnięcia w pracy oraz istotny wkład pracownika w pracę zakładu pracy na przestrzeni dłuższego czasu mają kluczowe

znaczenie dla oceny, czy w konkretny przypadku naruszenia obowiązków przez pracownika miało charakter „ciężki”?

Co do wykładni art. 7 pkt 4 w związku z art. 3 ust. 2 pkt 2 ustawy o ochronie danych osobowych skarżący stoi na stanowisku, że przez przetwarzanie danych należy rozumieć jakiegokolwiek operacje wykonywane na danych osobowych, takie jak zbieranie, utrwalanie, przechowywanie, opracowywanie, zmienianie, udostępnianie i usuwanie, a zwłaszcza te, które wykonuje się w systemach informatycznych. Sądy obu instancji przyjęły, że operacje polegające na wyświetlaniu na ekranie komputera i zapoznawaniu się z informacjami chronionymi nie stanowią przetwarzania danych, nie uzasadniając jednak bliżej swojego stanowiska. Odnośnie wykładni art. 52 § 1 pkt 1 k.p. skarżący wyraził pogląd, że to pracodawca decyduje (wyznacza pracownikowi), które z obowiązków są dla niego podstawowe, zaś w przypadku gdy pracodawca nie wskazał wprost, które z obowiązków pracownika są podstawowe, decyduje o tym przede wszystkim charakter wykonywanej pracy. W sytuacji, gdy pracownik realizuje dla pracodawcy istotne zadania o charakterze użyteczności publicznej, przetwarzając przy tym dane osobowe osób trzecich, szczególnie wrażliwe i podlegające szczególnej ochronie, podstawowe obowiązki mogą dotyczyć ochrony i przetwarzania tych danych, w tym także danych zgromadzonych w systemach informatycznych. Ponadto konstrukcja zwolnienia dyscyplinarnego opiera się na odpowiedzialności pracownika za konkretne zdarzenie, na co wskazują chociażby krótkie terminy zastosowania tej instytucji prawnej. Dlatego przy jej stosowaniu należy jedynie pomocniczo i w ograniczonym zakresie zwracać uwagę na osiągnięcia zawodowe pracownika i jego wynik w pracy, a skupić się wyłącznie na całokształcie okoliczności związanych z danym zdarzeniem (zdarzeniami). Uzasadnienia wyroków Sądów obu instancji wskazują, że przyjęły one, iż przy ocenie ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych należy brać pod uwagę nie tyle całokształt okoliczności związanych z danym zdarzeniem (zdarzeniami), co całokształt pracy pracownika.

Z kolei oczywista zasadność skargi kasacyjnej jest konsekwencją tego, że Sąd Okręgowy w ogóle nie odniósł się do istotnego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., przez: brak wyjaśnienia, na jakiej podstawie Sąd ustalił, że dokonywane przez powódkę i zakwestionowane przez pozwanego pobrania z kont

ubezpieczonych miały związek z porządkowaniem przez nią tych kont; brak wyjaśnienia na jakiej podstawie Sąd uznał, że w następstwie dokonywanych i zakwestionowanych przez pozwanego pobrań powódka wykonywała dalsze czynności wchodzenia na raporty i ewentualnie w miarę potrzeby podejmowania porządkowania konta podejmowała dalsze czynności; brak wyjaśnienia na jakiej podstawie Sąd uznał, że „generalnie więc powódce zarzucono nie sam fakt pobrań kont ubezpieczonych a jedynie sposób wyszukiwania kont do uporządkowania”; brak wyjaśnienia na jakiej podstawie Sąd uznał, że zarzut pozwanego w stosunku do powódki polega na nie otwieraniu przez nią raportów, brak wyjaśnienia sprzeczności pomiędzy pisemnymi wyjaśnieniami złożonymi przez powódkę wobec pracodawcy a jej wyjaśnieniami złożonymi w toku sprawy, brak wyjaśnienia wewnętrznych sprzeczności w stanowisku procesowym i zeznaniach powódki w zakresie, w jakim twierdzi ona, że danych z raportów nie kopiowała, a twierdzeniem, że z wyświetlanych raportów sporządzała notatki celem późniejszej ich weryfikacji; brak odniesienia się do przyznania przez powódkę w zeznaniach, że przetwarzała dane z raportów za ubezpieczonych również poprzez sporządzanie z nich notatek później nie wykorzystanych w pracy przy porządkowaniu kont, brak odniesienia się do wyraźnych i stanowczych zeznań przełożonych powódki w osobach A. B. i A. M., nie zaprzeczonych przez powódkę, że otwarcie w systemie komputerowym i zapoznanie się przez powódkę z treścią raportu za ubezpieczonego nie ma samo w sobie żadnego związku z porządkowaniem konta ubezpieczonego, o ile później powódka nie skonfrontuje tych danych z danymi z konta płatnika składek; brak odniesienia się do wskazanych w wypowiedzeniu podstaw dla niego w postaci naruszenia przez powódkę zasad przetwarzania danych osobowych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych oraz w sposób wystarczający do zarzutu naruszenia przez powódkę zasad obsługi stanu konta ubezpieczonego w ramach funkcjonalności aplikacji PI; popadnięcie w wewnętrzną sprzeczność twierdząc że pozwany zarzucił powódce bezpodstawne pobranie z baz kilkuset dokumentów (raportów) i zarzucił „jedynie, że dokonując tylko pobrań nie otwierając raportów nie była w stanie stwierdzić czy dane konto podlega porządkowaniu czy nie”; popadnięcie w wewnętrzną sprzeczność twierdząc że stwierdzenie przez pozwanego 96% niezasadności pobrań potwierdza zasadność

przyjętej przez powódkę metody która miała polegać na pobraniach raportów bez późniejszej weryfikacji zasadności tej czynności. W ocenie skarżącego brak odniesienia się Sądu Okręgowego do wyżej wymienionych zarzutów stanowi oczywisty błąd, skutkujący brakiem możliwości prawidłowego i pełnego ustalenia motywów rozstrzygnięcia. Dodatkowo skarżący motywuje oczywistą zasadność skargi kasacyjnej naruszeniem przez Sąd Okręgowy art. 56 w związku z art. 52 § 1 pkt 1 k.p., przez: dokonanie w kontekście powyższego przepisu oceny zarzutu „błędneho sposobu wyszukiwania kont do uporządkowania”, a więc zarzutu innego niż wskazany w wypowiedzeniu, zamiast wskazanego w wypowiedzeniu zarzutu „naruszenia przepisów ustawy o ochronie danych osobowych poprzez bezpodstawne pobranie z baz danych kilkuset dokumentów (raportów) celem nieuzasadnionego potrzebami pracodawcy pozyskania wiedzy o danych ujawnionych w tym dokumentach”, brak oceny następujących, wskazanych w wypowiedzeniu zarzutów: „naruszenia zasad przetwarzania danych osobowych w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych”, „naruszenia zasad obsługi stanu konta ubezpieczonego w ramach funkcjonalności aplikacji PI”, oraz „złożenia nieprawdziwych wyjaśnień odnośnie przyczyn i zakresu przetwarzania danych osobowych”. Zdaniem skarżącego, Sąd winien odnieść się do wszystkich, konkretnych zarzutów wskazanych w wypowiedzeniu, a nie dokonywać ich drastycznie zawężającej interpretacji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powódka wniosła o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi do rozpoznania albo o oddalenie skargi kasacyjnej (w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania), a ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje

postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1-4 k.p.c. i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą jurydycznej argumentacji, że zachodzi publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia sformułowanego w skardze zagadnienia prawnego przy jej merytorycznym rozpoznawaniu.

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W razie powołania tej przesłanki przedsądu, jaką jest występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Sformułowanie zagadnienia powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednocianie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147, z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011, z dnia 8 lipca 2004 r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.

wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Nade wszystko zaś, nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego, uzasadniającego przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, problem prawny, którego wyjaśnienie nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 243; zob. także T. Ereciński [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. T. Erecińskiego, tom II, Warszawa 2012, s. 397).

Z kolei odnośnie tej przesłanki przedsądu, jaką jest oczywista zasadność skargi kasacyjnej, należy w motywach wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). O ile dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której

naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że skarżący nie spełnił warunków stawianych w orzecznictwie Sądu Najwyższego powołanym przesłankom przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Przed wszystkim chybiona jest teza o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, będącej – zdaniem skarżącego – konsekwencją naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Przepis ten określa warunki, jakie powinno spełniać uzasadnienie wyroku i adresowany jest do sądu pierwszej instancji. Kasacyjna podstawa naruszenia prawa procesowego przez sąd drugiej instancji wymaga zatem powiązania zarzutu naruszenia 328 § 2 k.p.c. z zarzutem obrazy art. 391 § k.p.c. Trzeba przy tym pamiętać, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 lipca 1998 r., I PKN 220/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 482; z dnia 9 lipca 1998 r., I PKN 234/98, OSNAPiUS 1999 nr 15, poz. 487; z dnia 7 kwietnia 1999 r., I PKN 653/98, OSNAPiUS 2000 nr 11, poz. 427 oraz z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352). Jednak wyjątkowo, niezgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, gdy niezachowanie jego wymagań konstrukcyjnych czyni zasadnym kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego zastosowanie do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352), gdy uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420) lub gdy nie pozwala na jego kontrolę kasacyjną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271).



W niniejszej sprawie nie można zasadnie twierdzić, że Sąd Okręgowy dokonał subsumcji prawa materialnego do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego, czy też że uzasadnienie wyroku nie pozwala na kontrolę orzeczenia przez Sąd Najwyższy. Skarżący upatruje naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. (a w dalszej kolejności – prawa materialnego w postaci art. 56 w związku z art. 52 § 1 pkt 1 k.p.) w nieodniesieniu się przez Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do zarzutów apelacyjnych dotyczących oceny dowodów i ustaleń poczynionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a stanowiących faktyczną podstawę zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do tego zarzutu należy podkreślić, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego (i ocenionego) nie tylko w postępowaniu w pierwszej instancji, ale również w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Z tej przyczyny podłożem wyroku sądu drugiej instancji są dokonane przezeń ustalenia faktyczne, czego nie zmienia możliwość posłużenia się przez sąd odwoławczy całym dorobkiem sądu pierwszej instancji i uznania jego ustaleń za własne. Sąd odwoławczy - rozpoznając sprawę „w granicach apelacji” - w szczególności dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo porzeczając na materiale zebrany w pierwszej instancji (por. zwłaszcza uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55; Monitor Prawniczy 2008 nr 22, s. 37, z uwagami M. Kowalczyk; Palestra 2009 nr 1, s. 270, z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego, a także wyroki z dnia 16 lutego 2005 r., IV CK 526/04, LEX nr 177281; z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 169/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 93; z dnia 2 lipca 2008 r., II PK 7/08, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 283 i z dnia 13 maja 2010 r., II PK 346/09, LEX nr 603423). Wynikający z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. obowiązek sądu drugiej instancji oznacza w szczególności nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków, w tym wniosków dowodowych, których sąd ten nie musi uwzględnić, ale ma obowiązek się do nich odnieść w uzasadnieniu orzeczenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2010 r., I PK 41/10, LEX nr 667488 i z dnia 1 czerwca 2012 r., II PK 259/11, LEX nr 1243021). Jest to istotne zwłaszcza wtedy, gdy w apelacji kwestionuje się ocenę dowodów i ustaleń poczynionych w pierwszej

instancji (wyroki z dnia 27 kwietnia 2010 r., II PK 312/09, LEX nr 602700 oraz z dnia 10 czerwca 2013 r., II PK 300/12, LEX nr 1341270).

Tak stawiany zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 należałoby zatem powiązać z kluczowym - w kontekście powyższych rozważań - zarzutem naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Ten ostatni przepis nie został jednak objęty przez skarżącego kasacyjną podstawą obrazy prawa procesowego. W konsekwencji nie można zgodzić się z tezą o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z uwagi na przypisywane Sądowi drugiej instancji kwalifikowane uchybienia proceduralne, skoro uchybień tych nie można oceniać w świetle właściwych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, a to z racji nieuwzględnienia tychże przepisów w podstawie kasacyjnej.

Przechodząc do tej przesłanki przedsądu, jaką jest występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych, wypada stwierdzić, że owe zagadnienia zostały sformułowane w formie pytań, bez generalnego i abstrakcyjnego odniesienia się do treści powołanych przepisów oraz wyjaśnienia, w czym tkwią trudności w dekodowaniu zawartych w nich norm prawnych. Przede wszystkim jednak, poruszone przez skarżącego problemy prawne nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym. Nie można bowiem zapominać, że zgodnie z art. art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c., w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne powoływanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Warto zaakcentować to, że w przedmiotowej sprawie istota problemu sprowadza się do pytania, czy pozwany był uprawniony do rozwiązania z powódką umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p., w związku z ciężkim naruszeniem przez nią podstawowych obowiązków pracowniczych. Sąd Najwyższy wielokrotnie wyrażał pogląd, że w pojęciu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu tego przepisu mieści się wina umyślna oraz rażące niedbalstwo (zob. np. wyroki z dnia 11 września 2001 r., I PK 634/00, OSNP 2003 nr 16, poz. 381, czy z dnia 27 października 2010 r., III PK 21/10, LexPolonica nr 2793042). Tak więc w żadnym razie nie jest możliwe przyjęcie, że sama bezprawność zachowania pracownika uzasadnia rozwiązanie umowy o pracę

w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 r., II PK 162/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 98). Nawet w przypadku wyjątkowo rażącego naruszenia obowiązków pracowniczych, konieczną przesłanką rozwiązania natychmiastowego umowy o pracę pozostaje przesłanka winy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2015 r., II PK 105/14, LEX nr 1663403). W razie rozwiązania umowy w tym trybie, ocena rodzaju i stopnia winy pracownika powinna być dokonana w stosunku do naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, jak i z uwzględnieniem zagrożenia lub naruszenia interesów pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1999 r., I PKN 188/99, OSNAPiUS 2000 nr 22, poz. 818).

W przedmiotowej sprawie, analizując zarzucane powódce ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w kontekście przepisów art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 7 pkt 4 w związku z art. 3 ust. 2 pkt 2 ustawy o ochronie danych osobowych, Sąd Okręgowy ustalił, że powódka będąc zatrudniona u pozwanego na stanowisku związanym z porządkowaniem kont ubezpieczonych i płatników składek, realizowała swoje obowiązki dokonując wejść do kont tych podmiotów przez wyświetlanie na ekranie komputera i zapoznając się z zawartymi tam informacjami, czyniąc to wyłącznie w celach służbowych. Powódka nie kopiowała pozyskanych w ten sposób danych, nie wyносиła ich na zewnątrz, nie wykorzystywała ich w sposób niezwiązany z procesem pracy, lecz pozyskane dane służyły jej do porządkowania kont płatników składek. W tak ustalonym stanie faktycznym bezprzedmiotowe staje się zagadnienie prawne wyrażone w pytaniu, czy za naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. można uznać operacje polegające na wyświetlaniu na ekranie komputera i zapoznawaniu się z informacjami chronionymi w celach innych niż wykonywanie obowiązków służbowych, skoro powódka nie dokonywała wymienionych czynności w celach pozasłużbowych. Nie ma też oparcia w stanie faktycznym sprawy zagadnienie prawne dotyczące tego, czy jeżeli pracodawca wskazuje pracownikowi konkretne obowiązki pracownicze jako podstawowe, to kwalifikacja ta jest wiążąca dla oceny zachowań pracownika przy stosowaniu zwolnienia z trybie powyższego przepisu. Można zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że to pracodawca decyduje (wyznacza pracownikowi), które z

obowiązków są dla niego podstawowe, zaś w przypadku, gdy pracodawca nie wskazał wprost, które z obowiązków pracownika są podstawowe, decyduje o tym przede wszystkim charakter wykonywanej pracy. W sytuacji, gdy pracownik realizuje dla pracodawcy istotne zadania o charakterze użyteczności publicznej, przetwarzając przy tym dane osobowe osób trzecich, szczególnie wrażliwe i podlegające szczególnej ochronie, takie podstawowe obowiązki mogą dotyczyć ochrony i przetwarzania tych danych, w tym danych zgromadzonych w systemach informatycznych. Rzecz w tym, że nawet jeśli do podstawowych obowiązków powódki na zajmowanym stanowisku należało przestrzeganie zasad ochrony i przetwarzania danych drażliwych, dotyczących płatników składek, to jak wynika z poczynionych przez Sądy ustaleń, w pozwanym zakładzie nie obowiązywała żadna procedura, która zabraniałaby takiego sposobu porządkowania kont ubezpieczonych i płatników składek, jaki stosowała powódka. Co więcej - w taki sam sposób porządkowali konta ubezpieczonych i płatników składek także inni pracownicy inspektoratu, a fakt ten był znany i akceptowany przez ich przełożonych. Brak stosowanych procedur i tolerowanie przez pracodawcę przez wiele lat sposobu wywiązywania się pracowników z ich obowiązków służbowych ma znaczenie dla oceny bezprawności zachowania powódki. Wreszcie co do stawianego przez skarżącego pytania, czy wysokie (nawet najwyższe) osiągnięcia w pracy oraz istotny wkład pracownika w funkcjonowanie zakładu pracy na przestrzeni dłuższego czasu mają kluczowe znaczenie dla oceny, czy w konkretny przypadku naruszenia obowiązków przez pracownika miało charakter „ciężki”, wypada stwierdzić, że wspomniane osiągnięcia powódka uzyskała stosując zarzucany tej obecnie przez pozwanego tryb pracy i była za te osiągnięcia wielokrotnie nagradzana. Okoliczność ta - wbrew sugestiom skarżącego - nie przesądziła o uznaniu zachowania powódki jako zgodnego lub niezgodnego z prawem, ale została uwzględniona przez Sąd drugiej instancji za mającą znaczenia dla zakwalifikowania tego zachowania jako ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków, tak w znaczeniu obiektywnym (z punktu widzenia interesu pracodawcy), jak i subiektywnym (z uwagi na ewentualny stopień zawinienia pracownika).

Reasumując: wobec niewykazania istnienia powołanych w skardze kasacyjnej przesłanek przedsądu, z mocy art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.

eb